

KONCERT
10.10

**Sobota,
10 października,
19.30**

Saturday,
10 October,
7:30 pm

Filharmonia
Narodowa
Sala Koncertowa

Warsaw
Philharmonic
Concert Hall

ul. Sienkiewicza 10

Inauguracja Festiwalu
Opening of the Festival

Krzysztof Penderecki (1933–2020)

Ciaccona

na orkiestrę smyczkową z *Polskiego Requiem*
for string orchestra from *Polish Requiem*

Ludwig van Beethoven (1770–1827)

Adagio molto e mesto

część 3 z Kwartetu smyczkowego F-dur op. 59 nr 1

(opr. na orkiestrę kameralną Brett Dean)

part 3 of the String Quartet in F major, Op. 59 No. 1

(arr. for chamber orchestra by Brett Dean)

polskie prawykonanie | Polish premiere performance

Johannes Brahms (1833–1897)

I Symfonia c-moll op. 68

Symphony No. 1 in C minor, Op. 68

1. Un poco sostenuto – Allegro
2. Andante sostenuto
3. Un poco allegretto e grazioso
4. Adagio – Più andante – Allegro non troppo, ma con brio – Più allegro

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej

Warsaw Philharmonic Symphony Orchestra

Andrzej Boreyko – dyrygent | conductor



Andrzej Boreyko

Andrzej Boreyko

W sezonie 2019/20, sprawując funkcję dyrektora muzycznego Naples Philharmonic na Florydzie, objął również stanowisko dyrektora artystycznego Filharmonii Narodowej w Warszawie.

Często zapraszany do współpracy z wiodącymi orkiestrami, w tym sezonie wystąpi m.in. z Państwową Akademicką Orkiestrą Symfoniczną Federacji Rosyjskiej, Seoul Philharmonic Orchestra, New Jersey Symphony Orchestra czy Rundfunk-Sinfonieorchester Berlin. Ostatnio artysta pracował także z orkiestrami symfonicznymi z Wiednia, Frankfurtu, Seattle, Minneapolis, Toronto, San Francisco oraz Sydney.

Andrzej Boreyko z upodobaniem popularyzuje dzieła mniej znanych kompozytorów, a do ważnych pozycji płytowych artysty należą m.in. interpretacje utworów Pärta, Sylwestrowa i Szostakowicza nagrane z Radio-Sinfonieorchester Stuttgart des SWR, kompozycje Lutosławskiego z Los Angeles Philharmonic i H.M. Góreckiego z London Philharmonic Orchestra.

W latach 2012–17 Andrzej Boreyko był dyrektorem muzycznym Orchestre National de Belgique. Sprawował także funkcję pierwszego dyrygenta Jenaer Philharmonie, zdobywając w trzech kolejnych sezonach nagrodę Deutscher Musikverleger-Verband za najbardziej oryginalne programy koncertowe.

filharmonia.pl/o-nas/andrzej-boreyko

Andrzej Boreyko

held the post of music director of the Naples Philharmonic in Florida in the 2019/20 season, and assumed the post of the artistic director of the Warsaw Philharmonic. Frequently invited to cooperate with orchestras, in this season he will perform with the State Academic Symphony Orchestra of the Russian Federation, Seoul Philharmonic Orchestra, New Jersey Symphony Orchestra, and the Rundfunk-Sinfonieorchester Berlin among others. Recently, the artist has also worked with the symphony orchestras of Vienna, Frankfurt, Seattle, Minneapolis, Toronto, San Francisco, and Sydney.

Andrzej Boreyko has a penchant for popularising works of lesser-known composers, and his principal recordings include interpretations of the works of Arvo Pärt, Valentin Silvestrov, and Dmitri Shostakovich with the Radio-Sinfonieorchester Stuttgart des SWR, as well as compositions of Lutosławski released with the Los Angeles Philharmonic, and of H.M. Górecki – with the London Philharmonic Orchestra.

In 2012–17 Andrzej Boreyko was the music director of the National Orchestra of Belgium. He was also the principal conductor of the Jenaer Philharmonie when it won the Deutscher Musikverleger-Verband Award for the most original concert programmes in three successive seasons.

filharmonia.pl/o-nas/andrzej-boreyko



Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej | Warsaw Philharmonic Symphony Orchestra



Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej

Pierwszy koncert w wykonaniu Filharmonii Warszawskiej odbył się 5 listopada 1901 roku. Orkiestrą dyrygował współzałożyciel Filharmonii, jej pierwszy dyrektor muzyczny i dyrygent Emil Młynarski, a jako solista wystąpił Ignacy Jan Paderewski.

W pierwszych latach po II wojnie światowej koncerty orkiestry odbywały się w teatrach i halach sportowych. W 1955 roku Filharmonia otrzymała nowy gmach i status Filharmonii Narodowej. Pod kierownictwem Witolda Rowickiego orkiestra odzyskała swój prestiż wiodącego zespołu symfonicznego w Polsce. W latach 1955–58 funkcję jej dyrektora artystycznego sprawował Bohdan Wodiczko, by przekazać ją ponownie Rowickiemu. W 1977 roku stanowisko to objął Kazimierz Kord, a w latach 2002–2013 dyrektorem naczelnym i artystycznym Filharmonii Narodowej był Antoni Wit. W latach 2013–2019 funkcję dyrektora artystycznego sprawował Jacek Kaspszyk, a od września 2019 roku pełni ją Andrzej Boreyko.

Dziś Orkiestra Filharmonii Narodowej cieszy się popularnością i uznaniem na całym świecie. Odbyła niemal 150 tournées, występowała we wszystkich najważniejszych salach koncertowych świata. Regularnie towarzyszy finalistom Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych im. F. Chopina w Warszawie oraz bierze udział w ważnych zagranicznych festiwalach. Nagrywa dla Polskiego Radia i Telewizji, polskich i zagranicznych firm płytowych oraz na potrzeby filmu. Dokonania Orkiestry Filharmonii Narodowej były wielokrotnie nagradzane prestiżowymi nagrodami fonograficznymi, m.in. Grammy (w latach 2013 i 2017).

filharmonia.pl

Warsaw Philharmonic Orchestra

The Warsaw Philharmonic Orchestra held their first concert with Ignacy Jan Paderewski as soloist in a newly constructed building on 5 November 1901. The conductor was Emil Młynarski, the orchestra's cofounder and first music director.

In the first years following the Second World War, the concerts of the orchestra were held in theatres and sports halls. In 1955, the orchestra received a reconstructed building and the status of National Philharmonic. Under the direction of Witold Rowicki, it regained its prestige as Poland's leading symphonic ensemble. From 1955 to 1958 the post of artistic director was held by Bohdan Wodiczko, who passed it back to Rowicki. In 1977 it was taken over by Kazimierz Kord. From 2002 to 2013 the orchestra's executive and artistic director was Antoni Wit. In 2013–19 the post of the artistic director was held by Jacek Kaspszyk, and since September 2019 – by Andrzej Boreyko.

The Warsaw Philharmonic Orchestra enjoys popularity and recognition all over the world. The ensemble has made nearly 150 tours, performing in all the world's major concert halls. It regularly accompanies the finalists of the Fryderyk Chopin International Piano Competitions in Warsaw and participates in prestigious festivals abroad. It makes recordings for Polish Radio and Television, Polish and foreign record labels, and films. Its achievements have been repeatedly recognised with prestigious music industry awards, including two Grammys (2013 and 2017).

filharmonia.pl

Krzysztof Penderecki

Ciaccona

na orkiestrę smyczkową z *Polskiego Requiem* (2005)

„Muzyka wewnętrznym napięciem reaguje na grozę historii”. Tę znaną myśl filozofa Theodora Ludwiga Wiesengrunda Adorna odnieść można do sytuacji kultury muzycznej w Polsce. Twórczość kompozytorska stawiała się reakcją artysty na wydarzenia społeczno-polityczne, pełniła rolę przesłania określonych, najczęściej zabronionych wartości i ideałów wolnościowych, stanowiła ucieczkę od „tu i teraz” w sferę idealną.

Twórcą zaangażowanym, reagującym na wydarzenia historyczne był bez wątpienia Krzysztof Penderecki. Jego *Chaconne – in memoria Giovanni Paolo II* na orkiestrę kameralną powstała tuż po śmierci Jana Pawła II, w roku 2005, jako hołd kompozytora dla Ojca Świętego. Została później włączona do wielkiego dzieła Krzysztofa Pendereckiego, jakim jest *Polskie Requiem*. Warto przypomnieć, że założeniem tej monumentalnej kompozycji było poświęcenie kolejnych jej części postaciom lub zdarzeniom związanym z polskimi tragediami ostatnich dziesięcioleci, które budowały świadomość ludzi z marmuru i żelaza. *Chaconne* składa się z szeregu wariacji, opartych – zgodnie z regułą gatunku, na temacie powtarzanym w niskim rejestrze dźwiękowym. Ma on kierunek opadający, jak w barokowych lamentach.

Małgorzata Janicka-Słysz

Ludwig van Beethoven

Adagio molto e mesto

część 3 z Kwartetu smyczkowego F-dur op. 59 nr 1 (1806)

Sześć lat po ukończeniu opusu 18. Beethoven skomponował trzy kolejne kwartety na zamówienie księcia Andrieja Kiriłłowicza Razumowskiego, rosyjskiego ambasadora i mecenasa sztuki rezydującego w Wiedniu.

Nowe dzieła, pisane od końca maja do początku lipca 1806 roku, były dla gatunku kwartetu tym, czym *Eroika* dla symfonii: odświeżeniem nowych horyzontów. Ukazując całkowicie nowe możliwości wyrazowe zespołu kameralnego szokowały współczesnych śmiałością kompozytorskich pomysłów. *Przyciągają uwagę wszystkich koneserów... są głęboko przemyślane i wspaniale napisane, ale nie wszyscy je pojmują* zanotował recenzent po prawykonaniu. Włoski muzyk Radicati po przejrzeniu kwartetów zapytał kompozytora, czy naprawdę jest to jeszcze muzyka. *One nie są dla pana, ale dla późniejszego wieku* odpowiedział ponoć Beethoven. Nawet wierny przyjaciel Schuppanzigh, prymariusz zespołu kwartetowego, który zawsze był gotowy wykonać to co niewykonalne, przeglądając nową partyturę sądził, że pisana była jako żart. Narzekając na trudności wykonawcze usłyszał inne słynne słowa Beethovena: *A cóż mnie obchodzą twoje przeklęte skrzypce, gdy dusza przemawia do mnie*.

Zbiór trzech kwartetów opus 59, opublikowany w styczniu 1808 roku, rozpoczyna kwartet w tonacji F-dur. Jego część trzecia – *Adagio molto e mesto* (f-moll) – stanowi emocjonalne serce całego cyklu. Określenie *mesto* (smutno) koresponduje z elegijnym tonem muzyki rozwijanej poprzez kunsztowne środki polifoniczne (motywy prowadzone są w odbiciach lustrzanych). Beethoven ujawnił tło programowe części – „wierzbę płaczącą lub akację nad grobem brata”.

Ewa Siemda

Johannes Brahms

I Symfonia c-moll op. 68 (1876)

I Symfonia wykonana została po raz pierwszy 4 listopada w roku 1876 w Karlsruhe pod dyktando Felixa Dessoffa. Jej szkice datują się jednak już na rok 1854. W roku 1862 Brahms przedstawił pierwszą część Clara Schumann, z którą był w przyjaźni i którą darzył idealizowanym platonicznym uczuciem. Długo dojrzewał jako symfonik: jeszcze w roku 1872 zarzekał się, że nigdy symfonii nie napisze. Te rozterki brały się z przekonania, że urodził się za późno i wynikały z pragnienia zbliżenia się do niedościgniętego ideału, ustanowionego w przeszłości. Brahms przez całe życie poszukiwał utraconego raju muzyki klasycznej, chcąc twórczo kontynuować linię wyznaczoną przez Beethovena. Nie było zresztą romantyka, który nie odniósłby się do Beethovenowskiej symfoniki. Skupiała ona, jak w soczewce, zdobycze Haydna i Mozarta, a także kierowała ku nowym horyzontom muzyki. Zresztą każdy z romantyków miał „swojego” Beethovena. Jedni widzieli w nim orędownika muzyki czystej, zdolnej do wyrażania wartości absolutnych, inni – przeciwnie: uważali go za prekursora muzyki programowej. Brahmsowi obce były kojarzenia symfoniki z literaturą i w dobie nasilających się tendencji ku „korespondencji sztuk” uprawiał muzykę, której „treścią” – jak stwierdził Eduard Hanslick – jest sama muzyka, będąca *formą poruszaną poprzez dźwięk*. Darzył też gatunek symfonii szczególną estymą: w epoce klasyków wiedeńskich zyskała ona przecież rangę dzieła muzyki wzniosłej, predestynowanego do przekazywania idei związanych z człowiekiem i człowieczeństwem.

Wizytówką stylu symfonicznego kompozytora jest wolna introdukcja *Un poco sostenuto*, nastrojona na ton posępny. Rysem charakterystycznym Brahmsowskiego symfonizmu staje się intensywna faktura orkiestrowa, gęstniejąca pod ciężarem nakładających się na siebie linii instrumentów. Brahms jest mistrzem rysunku tematów, przybierających postać wyrazistych muzycznych gestów. Z nich kompozytor buduje wewnętrznie skonstruowane *Allegro*. Asumpt do takiego działania dała już tonacja c-moll: od V Symfonii Beethovena *łączona z kontrastami i dialektyką*.

Część druga – *Andante sostenuto* przynosi zmianę nastroju. Jej przebieg rodzi się z dialogu instrumentów: w symfonicznej tkaninie wyodrębniają się frazy tematyczne rozwijane przez obój, klarnet, róg, fagot i flet. Ostatnia myśl należy do skrzypiec solo, które pną się po dźwiękach rozłożonego akordu E-dur. Ów ruch ku górze ma konotacje pozytywne.

Część trzecia – *Un poco Allegretto grazioso* – nie jest typowym po-Beethovenowskim scherzem. Jej lżejszy charakter nasuwa skojarzenia z serenadą. I jak zauważył jeden z interpretatorów fenomenu Brahmsa: muzyka oddziałuje niczym *uśmiech po łzach*.

Dla kontrastu finał Symfonii narasta od mrocznej introdukcji – *Adagio*, w której powraca tonacja c-moll z chromatycznym poruszeniem tkanki dźwiękowej, znanym z początku dzieła. Róg motywem sygnałowym zapowiada ważne dźwiękowe wydarzenie: w *Allegro non troppo ma con brio* odzywa się melodia odsyłająca do *Ody do radości* z IX Symfonii Beethovena, rozbrzmiewająca w jasnej tonacji C-dur. Nie brak tu też akcentów dramatycznych i spiętrzonych wyrazistych kulminacji, a także intonacji hymnicznych. O przebiegu muzyki decyduje nie tyle mistrzowsko wyważona architektonika, ile dynamiczny rozwój motywów, tematów i gestów muzycznych. Ten rodzaj strategii kompozytora trafnie nazwano „rozwijającą się wariacją”.

Hans von Bülow – pianista, dyrygent i kompozytor (*notabene* „uciekinię” z przeciwnej formacji kompozytorów – zwolenników Wagnera i jego koncepcji *totalnego dzieła sztuki*) – symbolicznie określił I Symfonię Brahmsa jako „Dziesiątą symfonię Beethovena”. Zwrócił tym samym uwagę na kontynuowanie dzieła mistrza i na bycie z nim w jednej symfonicznej rodzinie. Jak zauważył E.T.A. Hoffmann, muzyka twórcy *Eroiki* i *Pastoralnej* rozlata *beźmierną tęsknotę*, która stanowi o istocie romantyzmu. Symfonia Brahmsa zrodziła się z Beethovenowskich impulsów romantycznych. Wystarczy posłuchać pierwszych taktów I Symfonii c-moll, aby dojść do konkluzji, iż romantyczny wizerunek Beethovena został utrwalony.

Małgorzata Janicka-Słysz

